

Partizan, Daleko

Do dwóch przyjaciół ten sam mejl.
Że tylko miesiąc i uwolnię się.
Że dobra praca kiedy jest.
I że języka nie oduczę się.

To nie jest daleko.
I nie patrz na mapę, bo ona też kłamie.

To nie jest daleko.
I nie patrz na mapę, bo ona też kłamie.

To nie jest daleko.
I nie patrz na mapę, bo ona też kłamie.

To nie jest daleko.
I nie patrz na mapę, bo ona też kłamie.

Nie dzwonię nie ma sensu już.
Na twarz padamy dzień za dniem.
Tu za oknami jeszcze lato jest.
A kiedy wrócę, to powiem że....

To nie jest daleko.
I nie patrz na mapę, bo ona też kłamie.

To nie jest daleko.
I nie patrz na mapę, bo ona też kłamie.

To nie jest daleko.
I nie patrz na mapę, bo ona też kłamie.

To nie jest daleko.
I nie patrz na mapę, bo ona też kłamie.